



SPOTKANIE DYKTATORÓW

Wizyta Mussoliniego w Niemczech ma już oficjalnie nastąpić 20 września. Duce zabawi z wizytą u Hitlera cały tydzień i będzie m. in. na wielkich manewrach w Meklemburgii.

Spotkanie dyktatorów dwu wielkich mocarstw europejskich ma olbrzymie znaczenie dla rozwoju polityki międzynarodowej. Dowodzi zbliżenia Włoch i Niemiec i szukania wspólnych dróg w stosunkach międzynarodowych.

Zbyt pochopnie nie można jednak z tego faktu wyciągać wniosków, choćby przez identyfikowanie obu ruchów faszyzmu i hitleryzmu. Oba te wielkie prądy dziejowe łączymy wspólna walka z komunizmem i masonerią, ale różni je też niejedno, choćby stosunek do Kościoła, — bo gdy narodowy socjalizm wypowiedział otwartą wojnę Kościołowi, faszyzm jest obecnie zupełnie zgodny z polityką Kościoła.

Faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm to ruchy, z których każdy mógł wyrósć tylko na gruncie swej ojczyzny, nie może być więc mowy o jakiejś ekspansji kulturalnej tych ruchów na inne kraje Europy. Tym bardziej, jeśli chodzi o jakiś imperializm włosko-niemiecki, o polityczną ekspansję na kraje środkowej Europy.

Polemika

Front „demokratyczny” trzeszczy

„Wieczór Warszawski” omawiając tworzenie się „frontu demokratycznego” i tarcia, jakie powstały między ZNP, a krakowskim inicjatorem demokratyzacji zjednoczenia, stwierdza:

A więc front demokratyczny składa się tylko z trzech najważniejszych trzonów, którymi są: P. P. S., Stronnictwo Ludowe i „Lewica Legionowa”. Piszemy „jakoby” dlatego, że nie słyszeliśmy dotąd o akcesie Stronnictwa Ludowego do tego obrotu.

A zresztą mniejsza o to. Zgodzimy

Tygodnik „Co słychać?” zamieścił rewelacyjny po prostu artykuł, poświęcony udziałowi żydów w handlu żywym towarem, stręczycielstwie do nierządu i pornografii. Artykuł ten jest, jak pisze redakcja „Co słychać?” — rezultatem „żmudnej pracy kilku osób, prowadzonej przez kilkanaście lat i w dalszym ciągu kontynuowanej. Nie są to liczby wyczerpujące, nie obejmują one bowiem wszystkich wypadków handlu żywym towarem, popierania i eksploatacji nierządu w celach zarobkowych, wprowadzenia dziewcząt i kobiet na drogę nierządu, i uprawiania procederu szerzenia pornografii, jakie były przedmiotem dochodzeń karnych i administracyjnych. „Niektórzy” ludzie — czytamy dalej — którzy wykazali zbytnią ciekawość w tym kierunku musieli zaniechać swoich poszukiwań z przyczyn od siebie niezależnych”. Z artykułu tego zamieszczamy obszerny wyjątek.

HANDEL ŻYWYM TOWAREM

W archiwach sądów karnych na terenie b. zaboru austriackiego i rosyjskiego, znajdują się akta spraw karnych, dotyczących 163 wypadków handlu żywym towarem, w ścisłym tego słowa znacze-

niu, to znaczy wypadków sprzedawania kobiet do domów publicznych w krajach zagranicznych i zamorskich. Akta te dotyczą okresu od roku 1894 do 1935-go. W omawianych 163 sprawach karnych o handel „żywym towarem”, było 997 osób obwinionych i podejrzanych, a w tym 988 żydów i 7 chrześcijan i wychrzów.

EKSPLLOATOWANIE NIERZĄDU

W omawianym okresie od roku 1894 do 1935 wpłynęło do sądów na obszarze dzisiejszej Rzeczypospolitej 32.298 spraw dotyczących utrzymywania tajnych domów publicznych, stręczenia kobiet, nieletnich dziewcząt i t. p. uprawianego jako zawód główny lub poboczny, względnie dorozny w celu osiągnięcia korzyści materialnej.

Z pośród owych 32.298 spraw karnych osądzono ostatecznie 16.465 spraw, a zawieszono i odroczone najczęściej wskutek ukrycia się winnych 15.833.

W 16.465 sprawach oskarżonych było 123.641 osób, a wśród nich 1952 chrześcijan i 121.689 żydów. Ponieważ wśród tego rodzaju przestępców jest wielu recydywistów, z owej cyfry trzeba by skreślić 30 procent na tę kategorię. Z drugiej jednak strony, gdyby doszło do formalnego osądzienia zawieszonych i odroczonej spraw, liczba owa uległaby wydatnemu zwiększeniu.

100 TYSIĘCY ŻYDÓW

„W każdym razie — pisze „Co słychać?” — można spokojnie przyjąć że mamy dzisiaj w Polsce co najmniej 100 tysięcy żydów, którym bądź już dowiedziono sądowo stręczycielstwo do nierządu, uprawiane zawodowo lub przynajmniej, bądź też są poszukiwani przez policję i sądy jako podejrzani o to.”

Nieoficjalne badania prowadzone z wielkim trudem na terenie Warszawy i województw centralnych, wśród prostytutek rejestro-

wanych, dały następujące wyniki:

Badaniami udało się objąć 583 chrześcijanek i 102 żydówek zarejestrowanych o prostytucję.

„W powyższych 583-ch wypadkach, dotyczących chrześcijanek, mężczyzną, który, dziewczynę shałbił i tym samym wskazał drogę do nierządu, był żyd w 491 wypadkach, a chrześcijanin w 52 wypadkach. W powyższych 491 wypadkach było dziewcząt w wieku od 12 do 14 lat 74, w wieku od 14 — 18 lat — 406.

„Tylko w siedmiu (!!!) wypadkach winni ścigani byli za shałbienie małoletnich. Reszta żydowskich deprawatorów uszła bezkarnie.

Szczegółowe badania wspomnianych wyżej 102 żydówek wykazały, że dobrowolnie poszły na drogę prostytucji dla uzbierania posagu 15 żydówek, podczas, gdy wśród 583-ch chrześcijanek nie zanotowano ani jednego takiego wypadku.

„GALANTERIA” PORNOGRAFICZNA

„Najskuteczniejszym i najbardziej rozpowszechnionym narzędziem deprawacji, zwłaszcza młodzieży, jest literatura i różnego rodzaju „galanteria” pornograficzna, jak: obrazki, pocztówki, fotografie, różne wycinanki, figurki i t. p. Eksploatacja pornografii we wszystkich postaciach jest procederem zorganizowanym międzynarodowo. Wytwórci tych rzeczy znajdują się w niektórych państwach, gdzie władze zazwyczaj nie potrafią ich wyłowić, patrząc na to przez palce, a gotowy towar rozesłany jest stamtąd drogą przemytu po całym świecie.

Poszukiwania prywatne, prowadzone przez pewne czynniki polskie w okresie ostatnich 16-tu lat i opierające się głównie na doniesieniach prasowych i wywiadach prywatnych, obejmujące kilka państw europejskich (Polska, Niemcy, Austria, Szwajcaria, Belgia, Dania) dały następujące lic-

by: nakładów literatury i fabrykantów galanterii pornograficznej en gros ujawniono w tym okresie czasu 57, w tym było: żydów wychrzów 48, aryjczyków 5, niewiadomej rasy 4. Wśród 1076-ciu kolporterów pornografii (w osobach księgarzy, właścicieli sklepów, domokrańców i t. d.) schwytanych i ukaranych w tym czasie żydów i wychrzów było 744, a aryjczyków 207, przy czym w tej liczbie 181 było agentami firm żydowskich.

KABARET I REWIA

Poważnym źródłem deprawacji wśród młodzieży i starszych jest także sprośna, wyuzdana piosenka kabaretowa, śpiewana przeważnie w lokalach publicznych, pokątnych kinach (kino - rewie) i kursująca w odpisach lub odbitkach między publicznością.

W ciągu kilku ostatnich lat ustalono 91 wypadków produkowania tego rodzaju sprośnych i wyuzdanych piosenek kabaretowych. Autorami tych obscurnych „piosenek” w 89 wypadkach okazali się żydzi, wśród których kilku było chrzestnych. Na 32 zbędnych wypadkach produkowania pornograficznych skeczów i fraszek scenicznych, autorami okazali się w 14 wypadkach stu procentowi żydzi, a w 11-tu wypadkach mieszanych.

W dalszym ciągu artykułu redakcja „Co słychać?” ilustruje przykładowo twierdzenie, iż zajmowanie się tymi sprawami nie jest rzeczą bezpieczną. Docho- dzilo do wypadku, że urzędnicy usiłujący tępić te potworności, byli skutkiem działania tajemniczych sił natychmiast usuwani ze stanowisk.

Statystyka ta posiada wymowę tak wstrząsającą, że wszelkie komentarze są tu po prostu nie na miejscu. Nie ma dość ostrych środków, które należałoby przedsięwziąć, aby raz wreszcie wytepić plugawą bakterie rozkładu, które żerują na organizmie narodu.

KOLCE BEZ RÓŻ



DWA REKORDY

— Pracując w gazecie rekordowej pod względem przesładowania jej przez rząd, mówił angielski dziennikarz. Wyobraź pan sobie, że moje pismo było w ciągu ostatnich 25 lat aż d w a razy skonfiskowane! Niebawem co?

— Moja gazeta, odpowiedział polski dziennikarz, jest też rekordowa. W ciągu ostatniego miesiąca uległa 58-mu konfiskatom, a sąd nie zatwierdził ani jednej!

NOWA POSADA

Bąka się o założeniu nowej, niepotrzebnej, etatystycznej, deficytowej placówki mianowicie — Państwowy Instytut Filmowy.

Dyrektorem ma zostać zawsze skory do służenia ojczyźnie za dobrą pensję niezmordowany — Wacław Jędrzejewicz. Oczywiście zachowa tradycję i spisie się w Instytucie, jak w Ministerstwie czy na Wystawie.

Ale trudno. Musi mieć posadę, bo z emerytury 1640 zł. miesiecznie przecie wyżyć nie można.

POWÓD DO WIELKOŚCI

„Jeden z największych poetów współczesnych — pisze „Nasz Przegląd” o Lesmanie-Lesmanie.

I uczynnie przypomina nie- zwołocnie:

Pradziad Lesmiana ufundował synagogę, dziadek wykładał w szkole rabinów, ojciec był wychowankiem chederu... Czyż z taką genealogią można nie mieć talentu?

TO CO NAJWAŻNIEJSZE

Matka jednej uczennicy dzwoni do dyrektora gimnazjum prosząc o „zwolnienie córki z paru pierwszych dni lekcji, bo jest w domu potrzebna.

W piątek mogę ją zwolnić, bo szkoła idzie do kościoła, odpowiada dyrektor, ale w sobotę musi przyjechać koniecznie bo wszyscy słuchamy ministra Świętosławskiego przez radiol (kol.).

„Po konfiskacie nakład drugi”

W dniu wczorajszym Czytelnicy nasi przeczytali pod nagłówkiem „ABC” tak często ostatnio spotykany napis: „po konfiskacie nakład drugi”. Wyjaśniamy, że tym razem napis ukazał się wskutek pomyłki, która wynikała z nieustawicznych represji prasowych w stosunku do „ABC” w ciągu ostatnich tygodni.

Bojkot żydów w Łukowie

(w) W ślad za Lublinem, który w ostatnich dniach rozpoczął akcję bojkotową żydów, podążył i Łuków. Mianowicie podczas ostatniego targu młodzieńcy łukowski rozstawili w całym mieście patrole, z zamiarem niedopuszczenia ludności polskiej do sklepów żydowskich. Jednocześnie rozdano szereg ulotek o treści, uświadamiającej społeczeństwo polskie co do roli żydów w naszych stosunkach gospodarczych.

Akcja data wspaniałe wyniki, ponieważ sklepy żydowskie świeciły pustkami.

Przez cały czas trwania bojkotu, który przewidziano jest i na dalsze dni, nie zanotowano zwykłych wystąpień ze strony żydów.

Twórcze budowanie... ale czego?

W artykule T. Reydlia „Kurier Poranny” atakuje „ciasny konserwatyzm i podnosi konieczność aktywnej polityki:

A czasu do stracenia nie mamy. Każdy znany nam rok, miesiąc nie da się odrzucić. Trzeba się zdobyć na politykę twórczych poczyni.

I taki widzi początek tej nowej polityki:

Politykę twórczych poczyni trzeba zacząć od nastrojenia ludzi na inną nutę, na przeistoczenie Polski w obót

ludzi pracy, kierowanych wspólną wolą i zmierzających do jednego celu.

Dopóki cel nie jest widoczny i dla wszystkich zrozumiały, dopóki nie wytworzy się atmosfery, w której praca dla Narodu będzie dla każdego obowiązkiem, dopóki nie poda się nowoczesnego programu narodowego — trudno myśleć o wspólnej roli choćby dla tego, że uniemożliwią jej powstanie brak zaufania.

Żona marsz. Tuchaczewskiego otruła się doprowadzona do nędzy

OSŁO, 5. 9. Według informacji dziennika „Aftenposten” popełniła w Moskwie samobójstwo żona b. marszałka Tuchaczewskiego, zazywając wielką ilość pastylek sublimatu. Przewieszona ją natychmiast do szpitala, jednak stan samobójczy nie jest beznadziejny.

Przy okazji trzeba wspomnieć, że po aresztowaniu męża, p. Tuchaczewska także, przez pewien czas, przebywała w więzieniu. Dowodem jest p. Tuchaczewskiej w aferach finansowych męża. Została ona wypuszczona na wolność dopiero po osądzeniu

i straceniu małżonka Tuchaczewskiego.

Bezpośrednim powodem samobójstwa była skrajna nędza w jakiej znalazła się żona b. marszałka, której majątki skonfiskowano i nikt do pracy nie chciał jej przyjąć.

„Tydzień strażaka”

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie uroczystości, związane z „Tygodniem Strażackim”, który trwa w dniach 5—12 września.

Miedzy nożycami

Izydor nie wiedział

Nie trzeba śmiać się z tego. Gdzieś, na prowincji siedział, coś wiec dziwnego, że nie wiedział. Inni w stolicy, w ministerstwach, siedzą i też niewiele wiedzą.

IPO.

Motywy zbrodni Szczerbowskiego

Nienawiść rasowa i obrona monopolu żydowskiego Z rozprawy w Sądzie Apelacyjnym

WILNO, 5 września. W piątek w wileńskim sądzie apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciwko Weliwel Szczerbowskiemu, zabójcy ś. p. st. posterunkowego Kędziory w Brześciu, skazanemu w 1-ej instancji na karę śmierci.

Weliwel Szczerbowski od dłuższego czasu przebywający w więzieniu na Łukiszkach w Wilnie został doprowadzony do sądu. W obronie jego wystąpiło aż 3-ch adwokatów żydów: Rozenalt i Lewin z Warszawy i Czernichow z Wilna. Ten ostatni radny miejski i znany ze swych wystąpień politycznych.

ANNA TOKARZ — ŻYDÓWKA

Jak to już było zapowiadane obrona chciała i tym razem kwestionować wiek oskarżonego oraz z jednego ze świadków, a mianowicie Anny Tokarz, a jak się później okazało Etl Tokarz, zrobić osobę niernormalną. Świadek ten, który jak się okazuje jest żydówką, stwierdził w pierwszej instancji, iż kupcy znawali się zabić Kędziore.

Oba wnioski obrony, sąd odrzuca (wiek oskarżonego został stwierdzony na podstawie zeznań matki i świadectwa szkolnego), przy czym sąd stwierdza, iż zostało ustalone, iż wbrew twierdzeniom obrony ani Weliwel, ani Ajzik Szczerbowski nie byli konfidentami służby bezpieczeństwa. Natomiast fakt, iż Weliwel Szczerbowski działał z premedytacją został stwierdzony już w pierwszej instancji, na podstawie szeregu danych, to też zeznania Etl Tokarz nie mają dla sprawy istotnego znaczenia.

OSKARŻONY PRZYJNAJE SIĘ

Osk. Szczerbowski przyznaje się, iż istotnie uderzył nożem Kędziore, nie wyjaśnia jednak, dlaczego to uczynił. Prokurator Sokolowski prosi Sąd o zatwierdzenie wyroku 1-ej instancji ze względu na wielkość szkody nie tylko osobistej, ale i społecznej. Oskarżony, mówi prok. Sokolowski, wprowadził

przynal się do faktu zbrodni, ale do winy się nie poczuwa. Tymczasem nad zabójstwem ś. p. St. Kędziory nie można przejść do porządku.

Był to nie tylko sumienny, ale i gorliwy policjant, który z narażeniem własnego życia tępił przestępstwa, które się zmogły wśród żydów z chwilą wprowadzenia ustawy, znoszącej ubój rytualny. Kupcy żydowscy bronili się przed zastosowaniem ustawy — ofiarą ich stał się ś. p. Kędziore. W imieniu żony po zabitym, Bronisławy Kędziorewicz i jej synka, wystąpił adwokat St. Wysławski domagając się zasądzenia symbolicznej zlotówki.

CYKL ZBRODNI ŻYDOWSKICH

Środowisko z którego wyszedł Szczerbowski, walczyło o utrzymanie monopolu, jakim jest dla żydów, mówią adw. Wysławski — ubój rytualny. Ale co popchnęło Weliwela Szczerbowskiego do ohydnego czynu, jakim było uderzenie nożem policjanta polskiego? Odpowiedź rzeczniczka powództwa cywilnego znajduje w wypadkach, które świadczą o nienawiści

płynącej ze środowiska żydowskiego, a są nimi zabójstwa ś. p. Wacławskiego, Grotkowskiego, Bujaka, Wiesniaka, Barana i in. Wypadki te wywołują zrozumiałe odruchy społeczeństwa polskiego, to też wyroki sądu muszą być takie, by położyły kres szerzącemu się terrorowi żydowskiemu.

PRYZNANIE OBRONY

Obrona nie wniosła do sprawy nic nowego, poza tym, iż adw. Czernichow, przynal, iż chodziło o ustawę znoszącą ubój rytualny: Wszyscy obrońcy — żądzi prośbę o darowanie oskarżonemu życia.

ZAPOWIEDZ KASACJI

Po ogłoszeniu wyroku: Sądu Apelacyjnego, zatwierdzającego wyrok pierwszej instancji, skazujący Weliwela Szczerbowskiego za zabójstwo w Brześciu policjanta Kędziory na karę śmierci, obrońca oskarżonego, adw. Czernichow, zapowiedział wniesienie kasacji.

Czy jesteśmy polskimi hitlerowcami?

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wanie tysięcy kółek, sprężyn i trybów, — lecz bujne i bogate w formy dobro w o l n e podporządkowywanie się interesowi zbiorowemu i rzeczywiste wypełnianie przez wszystkich służby swej narodowej. I że zabicie swobody myślenia czy uczuciowego działania oraz stotalizowanie duszy polskiej najgorsze musi wydać owoce i osłabić te istniejące jeszcze w Polsce więzy duchowe i kulturalne.

Uważamy dalej, że życie zbiorowe społeczeństwa oparte być musi koniecznie na

Chrystusowych zasadach moralności i uczciwości. Ze co innego jest odwaga swoich przekonań i nawet bezwzględność w ich realizowaniu, zastosowana wobec zasługującego na nią przeciwnika, — a co innego łamanie wszelkich obietnic i zasad, posługiwanie się najniższymi środkami i niszczenie w sobie czy w innych poczucia godności i honoru. Ze terror i znęcanie się nad bezbronnyymi czy słabszymi jest właśnie zaprzeczeniem siły i zwyrodnieniem najwznioślejszej nawet idei.

Tym w pierwszym rzędzie różnimy się ideowo od niemieckich narodowych - socjalistów czy polskich ich naśladowców. Posiadając całkowicie inny, — katolicki światopogląd, — posiadamy też własne czyste polskie założenia programowe w dziedzinie gospodarczej, społecznej, ustrojowej czy wychowawczej. Jesteśmy samodzielnym, najbardziej polskim ruchem ideowym. I dlatego nie obawiamy się ani żadnych ideowych zarzutów... ani też przyszłości.

P. W.